

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania K. Ł. i W. M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Koszalinie
o ustalenie istnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 11 października 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2022 r., sygn. akt III AUa 81/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżących K. Ł. i W. M. na rzecz organu rentowego po 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 kwietnia 2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Koszalinie stwierdził, że K. Ł. jako pracownik u płatnika składek W. M., od 1 lipca 2020 r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu wskazując, że w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego organ stwierdził, że nie doszło do nawiązania stosunku pracy od dnia 1 lipca 2020 r. pomiędzy płatnikiem składek a ubezpieczoną, a zgłoszenie K. Ł. do ubezpieczeń społecznych miało na celu zapewnienie jej wysokich świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą ubezpieczonej.

Na skutek odwołania ubezpieczonej oraz płatnika od ww. decyzji ZUS z dnia 1 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2021 r. oddalił odwołanie i zasądził od odwołujących na rzecz ZUS w Koszalinie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie w całości nie zgodzili się K. Ł. i W. M., którzy zarzucili naruszenie przepisów prawa, tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 8 ust 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 22 Kodeksu pracy poprzez niewłaściwe zastosowanie oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, co doprowadziło w konsekwencji do niewłaściwego zastosowania wskazanych wyżej przepisów prawa.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25 października 2022 r., oddalił apelację, uznając, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego za prawidłowe. Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sprawie brak jest dostatecznych podstaw do tego, by uznać, że praca była przez K. Ł. faktycznie wykonywana, zaś ustalone w umowie warunki odpowiadały zatrudnieniu, o którym mowa w art. 22 § 1 k.p. Przeczy temu przede wszystkim brak miarodajnych i wiarygodnych dowodów potwierdzających wykonywanie przez ubezpieczoną pracy, w wymiarze i w sposób określony w umowie, na rzecz płatnika składek, jak również (nie)istnienie rzeczywistych przyczyn, uzasadnionych także czynnikami o charakterze ekonomicznym, po stronie płatnika składek do tego, by zatrudnić ubezpieczoną w sposób i na zasadach zadeklarowanych w umowie o pracę. Sąd Odwoławczy wskazał, że przedłożona w sprawie dokumentacja m.in. umowa o pracę, listy obecności, listy płac nie mogły stanowić dowodu wystarczającego do uznania realizacji stosunku pracy. Już biorąc tylko pod uwagę fakt, że lista obecności została przez K. Ł. podpisana co do ścisłych godzin świadczenia pracy, nie znajduje potwierdzenia choćby w zeznaniach pozostałych pracowników, a także zważywszy na okoliczność, że to rolą ubezpieczonej miało być układanie grafików i odnotowywanie godzin pracy - czynią słuszną konstatację organu, przyjętą

następnie przez sąd pierwszej instancji, iż dokumenty te zostały sporządzone post factum na potrzeby kontroli wszczętej przez organ rentowy. Dowód ten został wykreowany przez strony umowy o pracę, która jest kwestionowana, zaś istnienie tego rodzaju dokumentacji w żadnym razie nie przesądza o faktycznym wykonywaniu pracy przez ubezpieczoną, jest to bowiem tzw. dokumentacja wewnętrzna, która może być wytworzona w każdym czasie, tak jak to - chociażby co do wskazanych list obecności - miało miejsce w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wszechstronna ocena pozostałych dowodów zaoferowanych przez strony spornej umowy nie dała podstaw do tego, by uznać, że K. Ł. świadczyła na rzecz W. M. pracę w sposób stały, zorganizowany i podporządkowany kierowniczej roli pracodawcy, tj. w ramach podporządkowania pracowniczego. Wprawdzie dni pracy ubezpieczonej wynikały z list obecności, jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie był to dowód wystarczający do uznania realizacji stosunku pracy, bowiem - jak już wspomniano - dowód ten został wykreowany przez ubezpieczoną i płatnika. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie naprowadziło żadnego miarodajnego i wiarygodnego dowodu na to, że K. Ł. świadczyła pracę codziennie, w wymiarze co najmniej 8 godzin jako manager restauracji. Płatnik składek w żaden sposób nie potwierdził, jakoby wydawał polecenia ubezpieczonej czy w jakikolwiek inny sposób kontrolował jej pracę, co świadczyłoby o istnieniu podporządkowania pracowniczego między stronami spornej umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw do tego, by uznać, że ubezpieczona wykonywała czynności pod nadzorem pracodawcy, do jakiego zobowiązuje art. 22 § 1 k.p. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza w jakikolwiek sposób, aby płatnik kierował pracą wnioskodawczyni, w szczególności, aby wskazywał na konkretne zadania do realizacji jako manager restauracji, modyfikował je, z uwagi na ilość i wyniki pracy dotychczas wykonanej oraz aby zakreślał konkretne terminy wykonania poszczególnych zadań. Jest to istotne, jeżeli uwzględni się, że zatrudnienie pracownicze odwołuje się do staranności, a nie rezultatu. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Apelacyjnego stwierdzić należy zatem, że wykonywanie przez ubezpieczoną na rzecz płatnika składek pewnych czynności następowało nie w ramach stosunku pracy, lecz co najwyżej stosunku cywilnoprawnego lub nawet

tylko pomocy udzielanej osobie najbliższej, w prowadzeniu przedsiębiorstwa, które generowało jedyny dochód ich rodziny. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika jakiegokolwiek racjonalne uzasadnienie utworzenia dla ubezpieczonej stanowiska pracy, skoro podczas nieobecności ubezpieczonej w pracy nie zatrudniono na jej miejsce żadnej innej osoby. Pomijając już potrzebę pracy menedżera restauracji w okresach zastoju jesienno -zimowego, nie było – w ocenie Sądu II instancji - także ekonomicznego uzasadnienia dla powstania takiego kosztu prowadzonego przedsiębiorstwa, ustalonego w dwuletniej perspektywie. Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżona decyzja organu rentowego - stwierdzająca, iż ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek od 1 lipca 2020 r. jest prawidłowa. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia Sądu Okręgowego i wyprowadzone na ich tle wnioski co do pozorności spornej umowy. Sąd Apelacyjny przyjął, że w niniejszej sprawie strony zawierając umowę o pracę, z góry przyjęły, że umowa ta zostaje zawarta tylko w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego i to w znacznej wysokości. Zgromadzone w sprawie dowody nie pozwoliły ustalić, aby ubezpieczona wykonywała jakiegokolwiek konkretne czynności pracownicze na umówionym stanowisku, potrzebne ze względu na rozmiar działalności gospodarczej pracodawcy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2022 r. wnieśli ubezpieczona i płatnik zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tzn. art. 233 § w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na rażąco wadliwej, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania ocenie dowodów zgromadzonych w toku postępowania przed organem rentowym i Sądem I instancji. Zdaniem ubezpieczonego Sąd II instancji w sposób całkowicie ambiwalentny, bez uzasadnienia przyjął niektóre ustalenia Sądu I instancji za własne, podczas gdy w analogicznym stanie faktycznym i prawnym odmówił mocy dowodowej tym samym dowodom, tj. zeznaniom świadków. Sąd zatem w sposób szczególnie wadliwy dokonał oceny dowodów zgromadzonych ww. sprawie, co uzasadnia złożenia skargi kasacyjnej. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2022 r. w całości i

przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji oraz o orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazali na art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., motywując, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, albowiem w orzecznictwie sądowym i doktrynie prawa przyjmuje się, że rażące naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci przekroczenia swobodnej oceny dowodów, ich ocena w sposób sprzeczny z zasadami logiki stanowi uzasadnioną przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, albowiem skarga kasacyjna nie odpowiada warunkom do jej przyjęcia zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. ewentualnie, w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o jej oddalenie, ze względu na brak dostatecznych podstaw do jej uwzględnienia, zgodnie z art. 398³ k.p.c. i o zasądzenie na rzecz organu rentowego od ubezpieczonej i płatnika składek kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest m.in. istotne ograniczenie dostępności tegoż środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest

środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183). Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca powołała się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2019 r., III UK 290/18, LEX nr 2677006). Jeżeli strona skarżąca powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinna zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2023 r., I CSK 4298/22, LEX nr 3582570). Ponadto z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że

strona skarżąca musi wskazać, w czym - w jej ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; z dnia 22 marca 2016 r., II PK 31/15, OSNP 2017 nr 10, poz. 127; z dnia 18 sierpnia 2021 r., II PSK 97/21, LEX nr 3325579; z dnia 6 września 2022 r., II USK 667/21, LEX nr 3416129). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 15 grudnia 2020 r., III PK 191/19, LEX nr 3270748; z dnia 27 kwietnia 2021 r., III PSK 45/21, LEX nr 3181515, z dnia 5 maja 2021 r., II USK 175/21, LEX nr 3245310). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2022 r., II USK 716/21, LEX nr 3487761). Poza tym, jeżeli strona skarżąca powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinna zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. W przedmiotowej skardze niestety zabrakło stosownego wywodu prawnego w określonym powyżej zakresie. Poza tym ma to być zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Z brzmienia art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście

uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że strona skarżąca musi wskazać, w czym - w jej ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2023 r., I USK 54/22, Legalis nr 2877554).

W przedmiotowej sprawie wnioski o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Strona skarżąca w zasadzie nie uzasadniła i nie wykazała w wystarczający sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W uzasadnieniu wniosku nie zostały wskazane przepisy prawa, z którymi wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie jest w oczywisty sposób sprzeczny. Strona skarżąca ograniczyła się jedynie do niezwykle lakonicznego wskazania, iż w orzecznictwie sądowym i doktrynie prawa przyjmuje się, że rażące naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci przekroczenia swobodnej oceny dowodów, ich ocena w sposób sprzeczny z zasadami logiki stanowi uzasadnioną przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, przy czym nie powołała ani stanowisk doktryny, ani judaktury na poparcie swoich twierdzeń. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). Można oczywiście sądzić, że strona skarżąca formułuje zarzut naruszenia m.in. art. 233 § 1 k.p.c., nie mniej jednak czyni to nieudolnie, albowiem prezentuje jedynie dogodny dla ubezpieczonej i płatnika stan faktyczny ustalony na podstawie własnej oceny dowodów, co jest niedopuszczalne (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2023 r., I CSK 2985/22, LEX nr 3514304). Strona skarżąca pozostaje również w błędzie, albowiem Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, że przepis art. 398³ § 3 k.p.c. formalnie wyłącza jako podstawę skargi kasacyjnej zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, co powoduje, że art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. odnoszący się wprost do oceny dowodów nie może stanowić uzasadnionej podstawy skargi kasacyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2020 r., II UK 9/19, LEX nr 3060768).

Sąd Najwyższy wskazywał również, że o oczywistej zasadności skargi nie może świadczyć naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2022 r., I CSK 383/22, Legalis nr 2734728). Wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu a późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniem wynikającym z tego przepisu, a także wobec związania ustaleniami stanu faktycznego, na którym oparto zaskarżony wyrok (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2019 r., I UK 89/18, LEX nr 2638107).

Reasumując, w przedmiotowej sprawie wnioski o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Strona skarżąca nie wykazała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, a uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania zostało sformułowane niezwykle lakonicznie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2023 r., III PSK 118/22, Legalis nr 2961767). Należy również z całą stanowczością podkreślić, że strona skarżąca *de facto* próbuje podważyć ustalenia dokonane przez Sąd II instancji, który zasadnie przyjął, że charakter zatrudnienia ubezpieczonej nie wypełniał znamion zatrudnienia pracowniczego, stąd też łącząca ubezpieczoną z płatnikiem umowa o pracę nie rodziła żadnych skutków w sferze pracowniczej, a co za tym idzie również w sferze ubezpieczeniowej.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]